GAZETA KRAKOWSKA

Nro 65.

Z KRAKOWA DNIA 13. SIERPNIA 1815 Roku W NIEDZIELĘ.

TRAKTAT POKOIU i PRZYIAZNI *między N. Cesarzem Wszech Rossyy i N. Królem Saskim Zawarty w Wiedniu dnia* (6) 18 *Maia* 1815.

MY ALEXANDER PIERWSZY z Bożey łaski Cesarz i Samowładca Wszech Rossyy, Moskwy, Kiiowa, Włodzimierza, Nowogrodu, Car Kazanu, Car Astrachanu, Król Polski, Car Sybirski, Car Chersońsko-Tarycki, Pan na Pleskowie, i Wielki Xże Smoleński, Litewski, Wołyński, Podolski, i Finlandzki, Xże Estoński, Inflantski, Kurlandski, i Semigalski, Zmudzki, Białostocki, Karelski, Twerski, Jugerski, Permiyski, Wiatcki, Bulgarski, i innych; Pan i Wielki Xże niższego Nowogrodu, Czerniechowski, Reżeński, Połocki, Rostowski, Jarosławski, Belo-Ozerski, Undyyski, Obdoryyski, Kondyniyski, Witebski, Mścisławski; Panuiący nad całą stroną Północną, Pan Iweryi, Kartanii, Georgii, i Kabaudyi, Xże udzielny i Panuiący nad Xiążętami Czerkasów, Górskich i innych, Następca Norwegii, Xże Sleświcko-Holsztyński, Stormaryi i Dytmarsen, Oldenburgski, &c. &c. Oznaymuiemy ninieyszem, że za wspólną umową między Nami i N. Królem Saskim, Nasi Pełnomocnicy, na mocy Pełnomocnictw im danych, ułożyli i podpisali w Wiedniu dnia (6) 18 Maia roku bieżącego Traktat, który słowo w słowo brzmi iak następuie:

W Imie Nayświętszey i Nierozdzielney Troycy.

N. Cesarz Wszech Rossyy z iedney strony, a N. Król Saski z drugiey, ożywieni chęcią wznowienia związkow przyiaźni i dobrego porozumienia, w których tak szczęśliwie zostawały wzaiemne ich Państwa, oraz pragnąc usilnie przyłożyć się do przywrocenia porządku i spokoyności w Europie, przywiedzeniem do skutku rozporządzeń terrytoryalnych na Kongressie Wiedeńskim postanowionych, mianowali Pełnomocników do roztrząśnienia, uchwalenia, i podpisania Traktatu pokoiu i przyiaźni, iako to: N. Cesarz Wszech Rossyy, Pana Jędrzeia Hr. Razumoffskiego, &c. &c. Nayiaśnieyszy Król Saski zaś, Pana Frederyka Alberta Hrabiego de Schoulenbourg i Pana Jana Augusta Für-

chtegott de Globig &c. &c. którzy po nastąpioney wymianie swych Pełnomocnictw, w dobrey i należytey formie uznanych, na następuiące zgodzili się Artykuły:

(Reszta potem.)

Z Warszawy d. 1 Sierpnia.

Obecni w tey Stolicy Senatorowie, Duchowieństwo, Urzędnicy publiczni i obywatele wszelkiego stanu zebrawszy się dnia 22 Lipca r. b. w domu JW. Hrabiego Ostrowskiego Woiewody Prezesa Senatu, postanowili iednogłośnie wysłać z grona swego Deputacyią do N. Alexandra Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego. Tym końcem wybrali niżey wymienionych Deputowanych, aby złożywszy u tronu N. Króla naszego hołd nayglębszego uszanowania i nayczulszey wdzięczności, donieśli Mu o wykonaney z nayżywszym zapałem przez cały Naród przysiędze wierności w dniu 20 Czerwca, i oświadczyli uroczyście, że Polacy, zawsze wierni Królom swoim, umieiąc cenić iak naywyżey dobrodzieystwa tak wspaniałego Monarchy, nie zapomną nigdy nadaney im przez Niego Konstytucyi i zachowania narodowości.

Oto są wzmiankowani Deputowani:

Z Senatu.

Woiewoda Hr. Ordynat Zamoyski.

Z Duchowieństwa.

X. Wołłowicz były Referendarz Koronny.

Ze Stanu Rycerskiego.

Antoni Hr. Ostrowski. — Jan Hr. Tarnowski.

Ze Stanu Mieyskiego.

Antoni Zawadzki — Henryk Stokert.

Ci wszyscy wyieżdżaią temi dniami do wielkiey kwatery N. Cesarza i Króla. Od woyska zaś poiechał tamże Jenerał dywizyi Xiąże Sułkowski.

Z Szkalbmierza d. 3 Sierpnia.

Dzień 30 Lipca r. b. był dniem nieobojętney radości, a niepożytey wiekami pamięci dla Urzędników i Obywatelów Powiatu Szkalbmierskiego, na który wezwani do Stolicy od mieyscowego Podprefekta W. Ignacego Linowskiego Urzędnicy i Obywatele tegoż Powiatu z rozczuleniem serc swoich stawili się wszyscy do złożenia hołdu przysięgi Nayiaśnieyszemu Alexandrowi I. Cesarzowi Wszech Rossyy i Naymiłościwszemu Królowi Polskiemu, który biorąc pod wspaniałą i silną Opiekę swoią nieszczęśliwy Narod nietylko go łączy z niezwyciężoną potęgą Rossyi, ale przybiera to tak drogie i naymilsze Polakom Imie Króla Polskiego, które dla nich przeciągiem 21 lat pomimo wszystkie usiłowania, poświęcania się i offiary życia i maiątkow na zawsze bez nadziei zatartym i zgubionym w istnieniu Państw Europeyskich bydź miało, a które Wszechmocność Boga zwraca nam wzbiorze cnot szczycących Trony w Nayiaśnieyszey Osobie Alexandra I. Wskrzesiciela Naszego ku uszczęśliwieniu ukochaney Oyczyzny. —

Na takowy obchod zgromadziły się powiatowe Władze Administracyyne i Sądowe i całe Obywatelstwo, liczne Duchowieństwo. Zaproszeni Szanowni Woysk Rossyyskich Officierowie, Cechy i Gwardye Miasta Powiatu Szkalbmierskiego z chorągwiami, kotłami i muzyką oraz Woytowie, ich Zastępcy, Sołtysi i Rady Gminne do domu Podprefekturalnego, zkąd ruszyli w porządku i podniesieniu ducha do Kościoła Parafialnego Kollegiaty mieyscowey na Wotywę Celebrowaną przez tam-

teyszego Proboszcza i Kanonika WJci Xiędza Woyciecha Robaczyńskiego Radzcę Powiatowego z przyzwoitą tak wielkiemu obchodowi Duchowną assystencyą. — Po Ewangelii nastąpiło kazanie przez W. Jmc. Xiędza Juszyńskiego Kanonika i Prałata Katedralnego Kieleckiego naywybornieysze pełne świattych myśli i uczące iak moc Religii daie Swiatu prawych i sprawiedliwych Monarchów a razem wiernych Jm i nayprzywiązańszych tworzy poddanych, oddał szczególne i historyczne Swiadestwo cnotliwey wierności Królom swoim Polaków i zachęcił do tey charakteryzuiacey Jch Narodowości względem Naymiłościwszego i niezliczonemi iuż Dobrodzieystwami obdarzaiącego Nas Naydobrotliwszego Króla Naszego Alexandra I. Co wszystko zapełnia iuż Serca i umysły szczerze Mu przysięgłych nowych JEGO Poddanych. —

Po Mszy Stey czytane były przed Tronem Jego Cess. Królew. Mości w którym portret Tegoż był umieszczony.

1. Uwolnienie Narodu Polskiego od przysięgi N. Krolowi Jmci Saskiemu Wiel: Xięcia Warszaw: —

2. Manifest Jego Cess. Królew. Mości Alexandra I wskazuiący Nam nayłitościwszą i naydzielnieyszą JEGO opiekę wróżącą szczęśliwość Kraiu Polskiego Berłu JEGO podległego. —

3. Zasady do Konstytucyi kraiowey rokuiące nie ograniczone Skutki JEY Dobroci. —

Po takowym odczytaniu zabrał głos Wiel Podprefekt, wystawił nayprzod [w krótkości Dobrodzieystwa któremi Nayiaśnieyszy Alexander I Cessarz Wszech Rossyi od momentu wkroczenia Woysk JEGO Naród Polski ondarzać raczył, nadmienił o zawadach iakich Ten Wspaniałomyślny Monarcha przywracaiąc byt Narodu doznał i iak szczęśliwie pokoy w Europie z Losem Polski pogodził, wykazał różnicę Bytu dawnego od szczęścia którego z Unii z potężnym Narodem spodziewać się należy, przebiegł niektóre Artykuły zasad Konstytucyynych których ważność i naylepsze skutki tłomaczył. — Mowiąc o przysiędze wspomniał że Naród Polski zawsze swym panuiącym wierności dochował i dzieie Jego żadną zdradą splamione nie były. - Nakoniec obróciwszy mowę do przytomnych Rossyanow wzywaiąc aby byli świadkami powszechnego ukontentowania z Unii z Jch Narodem oraz uczuciów radości z iakiemi do wykonania przysięgi Obywatele i Urzędnicy Powiatu przystępowali wykrzyknął wraz z przytomnemi których Kościół acz obszerny obiąć niemógł. — Niech żyie Alexander I. Cesarz Wszech Rossyi Król Polski. —

Następnie dyktował Wiel. Podprefekt przysięgę głośno i wyraźnie przez całe zgromadzone Obywatelstwo słowo po słowie powtarzaną i zaprosił do wpisów w Księgę Homagialną w tem celu sporządzoną, nayprzod Sąd pokoiu, daley Radę Powiatową, wszystkich przytomnych [Obywatelów i Bióro Podprefekturalne.

Po czym nastąpiło przy stokrotnem z Moździerzy i ręczney broni Te Deum kończące ten wierny obchód Hołdu i przysięgi. — W. Podprefekt zaprosił na Obiad odpowiadaiący tak Swietney Uroczystości przeszło Osob 80.

Płeć piękna licznym zgromadzeniem Szanownych Obywatelek tego Powiatu i okolicznych uświętniała ten Obchod. —

)2(

Przy obiedzie spełniano następuiące Toasty:

1. Nayiaśnieyszego Cesarza i Króla Polskiego.

2. Połaczenia Narodow w świadectwie przytomnych godnych Officerów Korpusu Rezerwowego Achkterskiego przy powtórzonym biciu z Moździerzy i huczney muzyce.

Jlluminacya rzęsista całego miasta z zastósowanemi do okoliczności Transparentami i napisami zakonczyła ten pamiętny Sercom Naszem Dzień i Uroczysty obchód.

Z Wiednia d. 5 Sierpnia.

Dzisieysza gazeta Dworska zawiera następuiące doniesienia z placu boiu:

Jenerał Pruski, Xżę Hessenhomburg, oblega od 1 Lipca Longwy. Bomby i haubicowe kule spaliły tam kilka domow. W nocy z d. 12 na 13 wyruszył korpus woyska Francuzkiego z Metz i niespodziewanie uderzył na woyska Pruskie, które mimo waleczney obrony przewyższałącey sile ustąpić musiały. Wieczorem przybyło do Luxemburga nieco uchodzacych, ranionych i taborow. Wrzawa rozeszła się po mieście; 2 bataliony milicyi uchwyciły natychmiast oręż, a nawet wieśniacy uzbroili się i z Pruskiemi woyskami złączyli. Francuzi zostali odpartemi, a Prusacy odzyskali dawne swoie stanowisko pod Longwy. Do okręgu tego na granicy Francuzkiey przybędzie korpus Tauenzicna.

Główna kwatera woyska Bawarskiego przeniosła się d. 21 Lipca z Melun do Montargis.

Korpus Francuzki Jen. Lecourbe cofnął się nad Loarę, gdzie oczekiwane ieszcze były woyska Marszałka Suchet i Jen. Lamarque. Oddział dawney gwardyi cofnął się za zbliżeniem Austryakow z prawego na lewy brzeg Loary.

W Bordeaux, Nant, Tulus i Anger powiewa ieszcze ciągle trzech kolorowa chorągiew. Jen. Clausel dopiero wten czas chce się Królowi poddać, gdy podda się woysko Marsz. Davoust. W Marsylii iest spokoynie; woyska liniiowe cofnęły się do Tulonu; woyska zprzymierzone stoią nad Warą, a Marsz. Brune przeniosł głowną swoię kwaterę do Brignolles. Zadał od tego miasta kontrybucyi, i zamiast trzech kolorowey kazał czarna chorągiew wywiesić. D. 12 Lipca wysiadło do Marssylii 4,000 Anglikow z 12 działami. W Gard zaszły żywe potyczki z Jen. Gilli, poczem zawarte zostało zawieszenie broni. Carpentras i prawie cały Departament Wokluzy wywiesił białą chorągiew. Przeciw Aweniononowi ciągnie Jen. Loverdau.

Lyon iest spokoyny i dawne urzędy przywrócone tam zostały. Mieszkańcy uczynią zapewne zadosyć szlachetnem napomnieniom, które d. 17 Lipca pierwszy urzędnik do nich wydał: "Przeszłość nie należy do nikogo, a nawet iey pamięć, teraźnieyszość tylko i przyszłość powinniśmy mieć przed oczema.,,

Dijon iest także spokoyny. Wszystkie miasta Burgundyi, iako też porty Roszfort, Roszeli, Brest, Cherburg, Dunkierka, Kale, Dieppa, St. Valery, St. Servant uznały króla.

Taż gazeta wyraża pod napisem z Bazylei d. 26 Lipca, że wszystkie woyska idące ieszcze do Francyi odebrały rozkaz wstrzymania się w drodze.

Z Paryża d. 25 Lipca.

Wczoray Angielskie, Hanowerskie i

Belgickie woyska, których liczbę do 70,000 podaią, odbyły pod Neuilly popis. Zprzymierzeni Monarchowie, Monsieur, Xże Berry, Królewicz następca Orani i Królewicz następca Wirtemberski znaydowali się na tym popisie.

N. Cesarz Rossyyski w mundurze Pruskim, w towarzystwie całego głównego sztabu, odwiedził d. 21 b. m. Xcia Blüchera w iego tuteyszym mieszkaniu w pałacu Burbon. Xże Blücher przenosi główną swoię kwaterę do Chartres, a Jen. Zieten idzie z pierwszym korpusem do Normandyi. 10,000 Austryaków weszło do Autun', idą oni zamiast do Burgundyii nad Loarę dla przymuszenia Marsz. Davoust do cofnienia się. Między Jen. Wimpfen i Marsz. Jourdanem zawarty został w Besanson rozeim. Besanson, Brest, Nant i Bordeaux wywiesiły po 22 b. m. białe chorągwie.

Jen. Baron Müffling wydał d. 22 pochwalny list do gwardyi narodowey Paryzkiey, na który Hr. Dessolles, dowodca teyże gwardyi, odpowiedział prośbą, ażeby zprzymierzeni Monarchowie raczyli dobre sprawowanie się gwardyi prędkim pokoiem wynagrodzić.

Ulice Jena i Austerlitz maią się na przyszłość placem inwalidów nazywać, a szańce około Paryża, iako całkiem nie potrzebne, będą w krótce rozebrane.

W Bordeaux noszono w tryumfie po ulicach popiersie Króla i Xiężny Angouleme. Woyska liniiowe udały się ztamtąd nad Loarę.

Bourges zapełnione iest od d. 10 b. m. woyskiem wszelkiey broni. Wielki park artyleryi stoi przed tem miastem. D. 19 oczekiwano tam Marsz. Davoust; lecz iak mowią, udał się z Orleanu do Tours, dla obiechania całey linii swoiego woyska. Ale że sztab iego przybył do Bourges, więc i on tam ziedzie. Woyska Pruskie i Rossyyskie zbliżaią się spiesznym krokiem do Loary. Davoust posłał pod d. 16 b. m. następuiący adres poddania się do króla:

"N. Panie! Woysko iednozgodne w zamiarach i skłonnościach, nie potrzebuie ani szczególnieyszego zachęcenia, ani odmiany ducha i uczuciów dla poddania się rządom W. K. Mci. Radzi się tylko uczuciów które go w wszystkich okolicznościach ożywiały, iako też ducha, który niem od 25 lat wczasie politycznych burz kierował. Powodem do iego mniemań, czynow, i postępowania każdego z iego członków była zawsze owa gorąca i wyłączna miłość oyczyzny, która zdolną iest do wszystkich natężeń i ofiar; w błędach nawet i pomyłkach swoich warta iest uszanowania, gdyż iednała nam zawsze szacunek Europy i potomności. Jenerałowie, officerowie i żołnierze, którzy znayduią się teraz pod chorągwiami, i którzy z tem większą statecznością i miłością stawili się pod nie im nieszczęśliwszemi byli, nie są ludźmi, których karaćby zato można, iż prywatnych swoich korzyści żałowali. Milczenie które to woysko aż do dnia dzisieyszego zachowało potrzeba innem uczuciom, innym i szlachetnieyszem powodom przypisać. Zacząwszy od nayprościeyszego żołnierza aż do officera nay-wyższego stopnia, woysko Francuzkie nie liczy w swoich szeregach iak tylko obywatelów, synów i krewnych obywateli. Jest ścisło z narodem połączone; nigdy swey sprawy nie może od sprawy ludu odłączać; przyymuie więc z nim szczerze rządy W. K. Mci. Rząd ten przez wspaniało-

myślne zapomnienie przeszłości, przez wykorzenienie wszelkiéy nienawiści i rozdwoień, szanuiąc wszystkich prawa, uszczęśliwi Francyą. Przekonane o tey prawdzie, szanuiąc i ufaiąc oświadczonem przez W. K. Mść uczuciom, poprzysięga woysko z zupełnem poddaniem się na zawsze wierność W. K. Mci. Przysięgę, którą dziś uroczyście składa, zatwierdzi krwią swoią w obronie Króla i Francyi. Zostaiemy z głębokiem uszanowaniem

W. K. Mci

Naypokornieysi słudzy i wierni poddani.

Marsz. Xże Eckmühl.

D. 17 wydał tenże Marszałek następuiącą odezwę do swoich żołnierzy:

" Jenerałowie i officerowie powierzonego moiemu dowodztwu woyska poddali się rządom Ludwika XVIII. Powinność wasza, Żołnierze, wyciąga, ażebyście to poddanie się przez wasze posłuszeństwo uzupełnili. Zawdzięcie białą kokardę i przybieżcie białą chorągiew. Żądam od was przykrey ofiary. Od 25 lat były te trzy kolory sercom naszem drógie; ale oyczyzna wymaga ofiary i tę powinniśmy iey uczynić. Nie mogłbym wam wydać rozkazu, który nie pochodziłby z czystego czucia lub sprzeciwiał się honorowi. Przed rokiem w podobnychże okolicznościach broniłem aż do ostatniey chwili w imieniu Króla Hamburga i Harburga. Na owczas, tak iak i teraz słuchałem tylko głosu oyczyzny i iey dobra. Wszyscy współziomkowie oddali mi sprawiedliwość. Utrzymałem dla Francyi piękne woysko; żaden z żołnierzy nie opuścił szeregu, ponieważ wiedział, że należy służyć oyczyznie, iaki bądź iey rząd iest, i że woysko nie powinno się naradzać. Żołnierze, idźcie za tem przykładem, broniny nieszczęśliwey naszey oyczyzny w imieniu Ludwika XVIII. On i wszyscy współziomkowie będą nam wdzięcznemi. Połączmy się z walecznemi Wandeyczykami, którzy chcą się z nami łączyć, dla walczenia przeciw nieprzyiaciołom Francyi. Utrzymaycie dla oyczyzny waleczne i liczne woysko. Zachowaycie karność woyskową, tak iakeście ią zachowali przy odciągnieniu z Paryża.

Marsz. *Xże Eckmühl.*

Mocą Królewskiego rozporządzenia wszystkie korpusy ochotnikow są rozwiązane.

— D. 26. —

Gazeta rządowa zawiera następuiące urzędowe pismo:

Podpisani Ministrowie Mocarstw zprzymierzonych rozważywszy dokładnie podane im od Krol. Francuzkiego Ministeryum przełożenie, aby osadzonem przez woyska zprzymierzone prowincym Francuzkiem nadać przyzwoita administracyą, przekonali się, iż należy przez naydogodnieysze środki odpowiedzieć zawartem w tem przełożeniu zamiarom. Sądzą zatem, iż następuiące pomiędzy niemi umowione urządzenia naygodnieyszemi będą do połączenia życzeń Króla z położeniem woysk zprzymierzonych poki znaydować się będą we Francyi:

1) Dla zapobieżenia trudnościom, iakie zachodzićby mogły względem niepewności stanowisk woysk zprzymierzonych, postanowiona bydź ma demarkacyyna linia osadzić się przez nie maiących i do ich wyżywienia przeznaczonych departamentow.

2) Rzeczone departamenta maią bydź

pomiędzy rożne woyska tak podzielone, aby każde z nich miało swoy obwod, i każde woysko swoy departament zaymowało.

3) W wszystkich iednak obwodach i ogółem w wszystkich przez zprzymierzone woyska osadzonych departamentach zaprowadzona będzie iednostayna administracya, a mianowicie co się tycze potrzeb woyska.

4) Powaga Królewska będzie w rzeczonych departamentach przywrocona, Prefekci i podprefekci rozpoczną znowu swoie urzędowania.

5) Dla wspierania iednak przyzwoicie tych władz, i dla zapewnienia się oraz z iedney strony, że wszystko, co się tycze służby i potrzeb woyska, będzie dokładnie uskutecznione, a z drugiey dla utrzymania w rzeczonych woyskach porządku, będą dla departamentow, z których składa się obwod każdego woyska, mianowani woyskowi gubernatorowie. Królewscy prefektowie i władze tyle iednak tylko ulegać będą tym gubernatorom, ile służba i bezpieczeństwo woyska zprzymierzonego wymaga.

6) Władza gubernatorow osobno będzie oznaczona. Utrzymanie rozmaitych woysk będzie podług iednostaynych zasad.

7) Wyznaczona iest w Paryżu zprzymierzona administracyyna kommissya, która złączy się z wyznaczoną od Króla kommissyą.

8) Wydane są należyte rozkazy, aby wstrzymane były kontrybucye w gotowych pieniądzach na miasta i departamenta nałożone, i naprzyszłość żadne kontrybucye z rozkazu poiedynczych ieneralnych intendentow woysk zprzymierzonych nakładane bydź nie mogą.

Gdy powyższe rozporządzenia rozciągaią się tak daleko, ile w tey chwili staranność o woysko zprzymierzone i położenie iego dozwalaią, pochlebiaią sobie zatem podpisani, iż Królewskie Ministeryum uzna tu szczere ich życzenie przywrocenia Królewskiey powagi i zelżenia ciężarow woyny ile tylko okoliczności dozwalaią. Łączą Xciu Talleyrandowi swoie uszanowanie. — *W Paryżu d. 24 Lipca* 1815.

(Pod.) *Metternich, Nesselrode, Castlereagh, Hardenberg.*

(Stosownie do powyższego rozporządzenia obwody dla woysk zprzymierzonych są następuiące:

1) Dla woyska Angielskiego między Sekwaną i Skaldą; 2) Dla Pruskiego między Skaldą i Mozą; 3) Dla Rossyyskiego między Mozą i Mozellą; 4) Dla Bawarskiego między Marną i Sekwaną; 5) Dla Austryackiego między Renem i Loarą. Paryż z obwodem wspólnie będzie osadzony. Loara iest granicą oznaczona, za którą żadne zprzymierzone woyska stać nie będą.)

Rozporządzeniem d. 24 b. m. Król Francuzki odebrał 29 członkom godność parow Francuzkich, za to, iż przyięli podobnież urzędy pod przywłaszczycielem. Pomiędzy temi znayduią się Xże Gdański (Lefebvre) Hr. Lacepede, Hr. Latour-Maubourg, Xże Praslin, Xże Placencyi (Lebrun) Xże Elchingi (Ney) Xże Albufery (Suchet) Xże Conegliano (Moncey) Xże Trewizy (Mortier) Hr. Boissy d'Anglas, Xże Kadoru (Champaguy) Hr. Montesqiou i Hr. Segur.

innem rozporządzeniem tegoż dnia rozkazał Król: 1) Wszystkich jenerałów i officerow, którzy go przed d. 23 Marca zdradzili lub Francyą i rząd zbroyną ręką napadli, &c. aresztować i pod sąd woyskowy oddać, a mianowicie Neja, Labedoyere, obu braci Lallemant, Drouet, Lefebvre-Desnouettes, Ameilh, Brayer, Gilly, Mouton, Duvernet, Grouchy, Clausel, Labord, Debelle, Bertrand, Drouot, Cambrone, Lavalette, Rovigo. 2) 38 osób maią się w przeciągu trzech dni oddalić z Paryża, udać się do wyznaczonych im mieysc wewnątrz Francyi i tam zostawać pod dozorem, póki izby prawodawcze nie postanowią, które z nich maią Królestwo na zawsze opuścić, a które maią bydź sądzone. Pomiędzy temi znayduią się Soult, Alix, Excelman, Bassano, Carnot, Vandamme, Lamarque, Lobau, Barrere, Regnauld de St. Jean d'Angely, Arrighi, Hullin, Defermont. 3) Ci, którzy będą musieli królestwo opuścić, będą mieli wolność sprzedać swoie dobra w przeciągu roku.

Paryż musi niezwłocznie 9 mill. 600, 000 fr. na utrzymanie woysk zprzymierzonych złożyć, którem obywatele nie daią iak tylko kwatery.

Od granic Francuzkich d. 27 Lipca.

(Z Gazety Hamburskiey.

Podług doniesień z Paryża Xże Wellington wyruszy w krotce przeciw buntowniczemu woysku nad Loarę, które chociaż zawdziało białą kokardę i oświadczyło się za Ludwikiem XVIII, chce iednak, połączywszy się z woyskiem Wandeyskiem, woynę przeciw zprzymierzonem woyskom daley prowadzić. Mowią, iż Francuzi chcieli pod Orlean przeprawić się za Loarę, lecz po krwawey walcze odstąpić od swoiego zamysłu musieli. Jak tylko woysko Austryackie od Lyonu do pewnego mieysca nad Loarę nadciągnie, przypuszczony bydź ma powszechny attak.

Położenie Francyi przybiera teraz osobliwszą postać. Partye łączą się z sobą, a Ludwik XVIII, który winien tron Mocarstwom zprzymierzonem, znayduie się w przykrem położeniu. Trzyma on z poddanemi i jenerałami, którzy rzekomo za nim oświadczaią się, rownie iak dowodcy po twierdzach. Taki obrot rzeczy wyciąga całey baczności z strony woysk zprzymierzonych, a przezorność każe im do kupy swoie siły ściągać.

Pisma Paryzkie oszukuią Francuzką publiczność donosząc, że woyska zprzymierzone d. 25 Sierpnia zaczną z Francyi ustępować, że całość granic będzie utrzymana, i tylko kontrybucya w przeciągu 4 lat będzie wypłacona.

Z Akwisgranu d. 28 Lipca.

(Z Gazety Hamburskiey.)

Z 6go Pruskiego korpusu, który przez nasze prowincye do Francyi przechodzi, przeszła wczoray tędy brygada Klüxa 6000 ludzi wynosząca. Głowna kwatera dowodzącego tym korpusem Jen. Hr. Tauenzien tu się dziś znayduie. Cały korpus wynosi do 60,000 ludzi.

Kroki nieprzyiacielskie nad Loarą maią się niezawodnie d. 1 Sierpnia rozpocząć. Rzecz będzie nietylko z Bonapartystami, ale i z Królewskiemi stronnikami, ponieważ pokazuie się, iż Król Ludwik wydał dowodcom rozkazy, aby twierdz nie oddawali woyskom zprzymierzonem. Woyska zprzymierzone wychodzą z Paryża nad Loarę, a inne na ich mieysce przybywaią.

W tey chwili nadeszła wiadomość, że twierdza Gavet kapitulowała.

DODATEK
DO Nro 65.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 13 SIERPNIA 1815 Roku W NIEDZIELĘ.

OBWIESZCZENIE

Ministerium Przychodow i Skarbu.

Z woli temczasowego Rządu Królestwa Polskiego podaie do powszechney wiadomości, iż na mocy układow między Nayiaśnieyszym Cesarzem Wszech Rossyy i Nayiaśnieyszym Królem Pruskim z dnia 30 Marca r. b. w Wiedniu zawartych, Konwencya Baiońska z dnia 10 Maia 1808 względem summ Pruskich w byłem Xięstwie Warszawskim lokowanych zniesioną iest w całem swoiem brzmieniu i skutkach tak, iż prywatne osoby, oraz Instytuta Pruskie, których kapitały w skutku rzeczoney Konwencyi na Skarb Xięstwa Warszawskiego zaięte zostały, zwracaią się w zupełności do pierwiastkowych praw swoich, a wydane przez ich *respective* dłużnikow na rzecz Skarbu Xięstwa Warszawskiego nowe obligacye, żadnego odtąd znaczenia mieć nie mogące, zwrócone bydź maią tymże dłużnikom, skoro tego żądać będą, z wyłączeniem iednak kapitałów banku Berlińskiego i kassy Główney Inwalidow w obrębie teraźnieyszego Królestwa Polskiego lokowanych, które wraz z zaległemi i bieżącemi prowizyami wedle osobney nie bawnie ogłosić się maiącey dezygnacyi, za umówioną cenę, na rzecz Skarbu tegoż Królestwa są odstąpione.

Co się dotycze sposobu uiszczenia długow przez Obywateli Królestwa Instytutom i wszelkim poddanym Pruskiem winnych, Wysokie kontraktuiące strony ugodziły się między sobą na następuiące dodatkowe artykuły:

1. Wszystkim dłużnikom byłego Xięstwa Warszawskiego tak tym, których kapitały dłużne przez Konwencyą Baiońską zaięte były, iako też w ogólności wszystkim innym względem Pruskich poddanych zadłużonym dozwala się co do kapitałow szescioletnie Moratorium, rachuiąc od Bożego Narodzenia r. b. w ciągu tegoż czasu żaden z powyższych kapitałow wypowiedzionym bydź nie może, po upłynieniu zaś oznaczonego moratorium, nie będzie wolno wypowiedzieć, iak tylko 1/4 część dłużnego kapitału, poczynaiąc od części wyższą hypotekę maiącey.

2. Wysokość prowizyi przez cały czas trwaiącego moratorium stanowi się na cztery od sta bez względu na procent, iaki był w obligacyi umowionym.

3. Co się tycze zaległych od roku 1806 procentow, połowa tychże na sześć części rozdzielona, opłacona bydź ma przez sześć lat zacząwszy od Bożego Narodzenia r. b. wraz z bieżącemi procentami, drugiey zaś połowy zaległych procentow nie będzie mógł żądać wierzyciel, chyba w tenczas, gdy Rząd wynagrodzi dłużnikom wszystkie liwerunki i awanse przez nich pod czas woyny dostarczone. Stosownie do takowego wynagrodzenia; oznaczony będzie czas i sposób, w iakim ta druga połowa zapłacona bydź ma tak, iż wierzycielom zachowuie prawo do całkowitey ilości rzeczonego wynagrodzenia ieżli taż ilość będzie potrzebną do zaspokoienia drugiey połowy zaległych procen-

tow.

4. Aby zaś dłużnik, który się starał rzetelnie uiszczać, nie więcey doznawał rygoru, niżeli ci, którzy się opoźniali w następnych wypłatach zawarowano, iż wszystkie dotychczasowe upłaty na prowizye od roku 1806 potracone będą z pierwszey połowy opłacać się maiących zaległych procentow tak, aby to, co ieszcze z teyże połowy do zapłacenia pozostanie, uiszczone było w terminach od 3 oznaczonych, zaczawszy od Bożego Narodzenia r. b. rozumie się iednak, iż pod żadnym pozorem dłużnik dopominać się nie może tego, coby dotyenczas więcey nad pierwszą połowę zapłacił.

5. Dłużnicy chcący bydź uczestnikami korzyści w pierwszym i trzecim artykule obiętych, powinni natychmiast (po ogłoszeniu ninieyszych postanowień uzupełnić takowe, i w przeciągu 5ciu miesięcy od daty tegóż ogłoszenia wydadź swoim respective Wierzycielom sądownie zeznane deklaracye poddaiac się bez dalszego Processu rygorom Exekucyi na przypadek uchybienia powyżey przepisanym obowiązkom, tak dalece iż 4 tygodniowe spoźnienia termiuu wypłaty, nadaie wierzycielowi prawo przystąpienia do Exekucyi.

6. Nayiaśnieyszy Cesarz Wszech Rossyy, uznaie, iż ulgi powyższemi Artykułami obięte, dostatecznemi sa dla ochrony chcacych się uiścić dłużników, i iest wola Jego nie udzielać dłużnikom poddanych Pruskich, ani dozwalać, aby onymże większe nad powyżey wskazane korzyści, pod iakimkolwiek pozorem udzielane były. — Owszem mieć chce Nayiaśnieyszy Cesarz, aby wedle osnowy ninieyszey Konwencyi polecone było Trybunałom dzielne i spieszne na każdy wypadek sprawiedliwości wymierzenie.

7. Warunki w ninieyszych Artykułach dodatkowych obięte, mieć będą tąż sama moc i dzielność, iak gdyby co do słowa w głównym układzie Konwencyą Baiońska znoszacym, umieszczone były.

W dowód czego obydwa powyższe układy w Wiedniu dnia 30 Marca r. b. zawarte, podpisami i pieczęciami obustronnych Pełnomocnikow zostały zatwierdzone. — Z Warszawy dnia 21 Lipca 1815 r.

(podpisano) *Matuszewicz.*

Za zgodność (podpisano) *Jan Pomian Kruszyński Sek. Gen. Min. Skarbu.*

Za zgodność z kopią nadesłaną Swiadczę Darowski Z. S. J.

Z Londynu d. 25 Lipca.

Bonaparte przybył do Anglii. Slop Slaney pod Kap. Sartorius uwiadomił Ministrów, że okręt Bellerophon przybędzie w krótce do Porsmutu lub Torbay. Kap. Sartorius przybył d. 24 o godzinie 6 zrana do Londynu, i przywiózł list od Kapitana Matland i od od Bonapartego do Xcia Rejenta (umieszczony w przeszłey gazecie) Bonaparte oddał ten list Jen. Gorgaud, który miał go własnemi rękami Xciu Rejentowi oddać; ale gdy Jenerał ten przybył na Slopie Slaney do Plimutu, nie pozwolono mu do Londynu iechać. Oddano list Kap. Sartorius, który oddał go w sekretoryacie stanu P. Barros - Lord Melville przybył o godzinie 11 z Wimbledon i miał zaraz audyencyą u Xcia Rejenta względem ważnego tego zdarzenia, która przeszło godzinę trwała. Potem złożył Xże Rejent gabinetową radę, po którey o godzinie 6 P. Peggler został na stały ląd wysłany. Wczoray doniosł telegraf, iż okręt Bellerophen przybył do Torbay. Dziś zrana około godziny 5 przybył Porucznik Fletcher z listami do Londynu, i doniosł, iż Bonaparte z 45 osobami swoiego orszaku znayduie się na kotwicach. Gdy Bonaparte znalazł na morzu wszystkie dla siebie drogi przecięte, posłał do Kapitana Maitlanda z proźba o wolny przeiazd do Anglii, gdzie spodziewał się uzyskać paszporty. Maitland niechciał go pod tym warunkiem przyiąć na okręt bo wiedział, iż

nie otrzyma w Anglii paszportów. Bonaparte posłał znowu Jen. Sawary do niego; lecz Maitland odpowiedział, iż nie iest mocen zezwolić na takowe warunki, ale może tylko przyiąć Bonapartego i zawieść do Anglii. Tam musi oczekiwać postanowienia rządu. — Bellerophen odebrał rozkaz, ażeby z Torbay do Plimutu popłynął, i tam wszelki związek z lądem przeciął, i nikogo nie wpuszczał na swóy okręt, ani nikogo nie wypuszczał.

Jedno z pism tuteyszych wyraża, iż zaraz po nadeyściu wiadomości o przybyciu Bonapartego 5 gabinetowych Ministrów Lordowie Westmoreland, Liwerpool, Harrowby, Melville i P. Wellesley Pole popłynęli Tamizą do Sherness. Mieysce to przeznaczone iest na mieszkanie dla Bonapartego poki kongres czyli zgromadzeni w Paryżu Monarchowie względem niego nie postanowią. (Potem postanowiono zatrzymać go aż do tego czasu na okręcie Bellerophon.) Scherness bardzo iest dogodne na więzienie stanu; iest to mieysce małe i oprocz osady w cytadeli nie ma prawie żadnych mieszkańcow. — Inne gazety przeznaczaią na więzienie dla Bonapartego Tower, Dumbarton-Castle na skale między dolinami Glasgowa i Greenock. Podług naypewnieyszych atoli wiadomości ma bydź póki żyie od 4 kommissarzow od sprzymierzonych Mocarstw pilnowany.

Król Niderlandow wyniosł Xcia Wellingtona na godność Xcia Waterloo w kraiach swoich i darował mu wieś Belle Alliance.

Jeden młodzieniec mieni się tu bydź synem Ludwika XVI. Powiada, iż w roku 1793 oddany był chłopu do Ardenow, a ten co umarł w Templu był trup podsunięty. Chciał mowić z Xżną Angouleme siostrą swoią; lecz ta żądała pierwey dowodow braterstwa, które on dopiero we Francyi okazać obiecuie. Wczoray odpłynęła ta Xżna z Anglii do Francyi.

Rzadkie zdarzenie, ażeby ostrogi, w których kto iedzie, pierwey niżeli on stanęły. Ostrogi Bonapartego, które znaleziono w iego powozie, nadeszły tu w przeszłym tygodniu i oddane zostały Xciu Rejentowi przez Lorda Erskine, któremu dał ie Xże Wellington.

DONIESIENIA

1wszy raz) Major Mikószewski pod Szef Sztabu Artylleryi za urlopem nieograniczonym przebywaiący w Departamencie Krakowskim, ma zamiar iechania przez Gallicyą do Rossyi w Gubernie Wołyńską i Kijowską z służącym Leszeckim, co podług woli Rządu do wiadomości podaie.

2gi raz) Samuel Kestenberg i Izak Sterenglantz kupcy z żydowskiego miasta przy Krakowie, maią zamiar wyiechać do Linska, w interessach handlowych biorą z sobą dwoch służących, Izaka Ladner i Kuna Steinlof.

2gi raz) Franciszka de Wolfsthal Lebowska Obywatelka Królestwa Polskiego, iest w chęci wyiechania do Galicyi w Cyrkuł Myślenicki w interessach familiynych z Panną służącą, iednym lokaiem i forszpanem. W Krakowie d. 6 Sierpnia 1815.

2gi raz) Teressa Wendowa i Tekla Peszka, maią zamiar wyiechać do wód Bardyowskich w kray Austryacki, z dziecięciem, służącą i lokaiem, swoiemi końmi i człowiekiem.

2gi raz) Michał Lebowski, odieżdza w Galicyą do Cyrkułow Myślenickiego i Bocheńskiego, na 2 miesiące, z dwoma służącemi.

2gi raz) Franciszek Dyktarski, Obywatel Krakowski, wyieżdza do Galicyi i Austryi w kray Cesarski, wraz ze swoim kompanista Obywatelem Krakowskim Sobestyanem Szostkiewiczem, na zakupienie ryb, własnemi swoiemi końmi parą.

2gi raz) Titus Benoe, Anna z Rupniewskich Łuniewska, chcą wyiechać do Lwowa w interessach familiynych, z lokaiem, forszmanem, kucharzem i służącą.

3ci raz.) Jozef Antoni Salomoński dzierżawca dóbr Rogowa i Bryżdzyna w Powiecie Miechowskim Departamencie Krakowskim, ma interes wyiechania w kraie Austryackie, poiedzie własnym ekwipażem z lokaiem Woyciechem Jwankowskim, i forzpanem Jozefem Geradem.

3ci raz.) Ludwik Filip Czerwiński dziedzic dóbr Rogowa w Departamencie Krakowskim ma zamiar w interessach prawnych wyiechać pocztą w kray Austryacki, a wszczególności do Lwowa i Wiednia, o czem interessowną Publiczność ma honor uwiadomić.

3ci raz.) JW. Michał Hr. Stadnicki z dwoma ludźmi ma zamiar wyiechać do Galicyi w Cyrkuł Sandecki w interessie familiynym.

Komornik Tryb. Cyw. Dep. Krakowskiego, uwiadomia, iż dnia 16 Sierpnia 1815 r. o Godzinie 9 ranney w Domu przy ulicy Floryańskiey pod licz. 538 sprzedane będą przez publiczną licytacyą za gotową kurant monetę Krów Sześć i zwierciadła.— Chęć kupienia maiący zechcą się w oznaczonym mieyscu i czasie znaydować.—
Kraków dnia 4 Sierpnia 1815 r.

Jan Nepomucen Franki, Komornik T. C. P. I. D. K.

Dnia 22 Sierpnia 1815 r. o godzinie 9 ranney w Klasztorze XX. Karmelitow na Piasku przy krakowie pod licz. 10 sprzedane będą za gotową srebrną Monetę parę Koni.— Chęć kupienia maiący, zechcą się w oznaczonym mieyscu i czasie znaydować.—
Kraków dnia 10 Sierpnia 1815. r.

Jan Nepomucen Franki, Komornik T. C. P. J. D. Kr.

Komornik przy Trybunale Handlowym Depart. Krakowskiego, i Radomskiego, podaie ninieyszym do publiczney wiadomości: iż różne towary bawełniane, i wełniane, iako to: Chustki tyftykowe, perkalowe, tureckie, i połiedwabne, w różnych gatunkach, i kolorach, oraz wielkości Męskie, i Damskie, niemniey kartony, dymki, muszlinady, petyneta, oraz perkale i tyfonie gładkie i wyrabiane, nakoniec szale połiedwabne, kamizelki, nankiny, kotony, kamloty, perkaliki, płucienka Angielskie, felby, manszastry, multany, połiedwabne, koronki, nici białe, &c. &c. wszystko to w różnych gatunkach i kolorach dnia 16 Sierpnia r. b. i następnych z rana od godziny 9tey a po południu od godziny 3ciey na Kazimierzu przy Krakowie w Domu Lexembergowskim pod Nr. 103 stoiącym, przez publiczna licytacyą więcey daiącemu za gotową zapłatę sprzedane będą. — Kraków dnia 8 Sierpnia 1815.

Stefan Mochnacki, Kom. T. H. D. K. i R.

Wydział Sprawiedliwości Królestwa Polskiego. — Stosownie do Artykułu 118 Księgi praw Cywilnych podaie do wiadomości publiczney iż Trybunał Cywilny Iwszey Instancy Departamentu Krakowskiego, wydał pod dniem 19 Czerwca 1815 roku napowodztwo Franciszki Skowronowey Włościanki z Gminy Chruszczobród, Powiatu Pileckiego Departamentu Krakowskiego, temże zamieszkały, Wyrok nakazuiący wyszukanie i udowodnienie nieprzytomności Męża powodki Jana Skowrony, wydanego na kantonistę do Woyska Polskiego, który od lat czterech przestał bydź przytomnym w mieyscu zamieszkania swego, i odtąd o nim żadney niema wiadomości. —
W Warszawie dnia 12 Lipca 1815 roku.

Fr. Groſs S. J.

Dodatek 2gi.

DODATEK DRUGI DO Nru. 65.

GAZETY KRAKOWSKIEY.

Dnia 13. Sierpnia 1815.

Wydział Sprawiedliwości Królestwa Polskiego. — Stosownie do artykułu 118 księgi praw Cywilnych podaie do wiadomości publiczney, iż Trybunał Cywilny I. Instancyi Depar. Krakowskiego wydał pod dniem 22 Czerwca 1815 r. na powodztwo Stanisława Niedzielskiego z professyi Szewskiey w Krakowie w Klasztorze OO. Dominikanow zamieszkałego, Wyrok nakazuiący wyszukanie i udowodnienie nieprzytomności Zony powoda Tekli z Raczyńskich Niedzielskiey od lat przeszło czterech w mieyscu zamieszkania nie przytomney o którey dotąd nie ma żadney wiadomości. — w Warszawie dnia 12 Lipca 1815.

Fr. Grofs S. J.

Ponieważ dla zaszłych przeszkod sprzedarz produktow na pniu w wsi Luborzycy i teyże przyległościach z pańszczyzną roczną, mieszkaniem i składem na zboże na dzień 1 Sierpnia r. b. w Numerach 64 Dziennika i 61 Gazety Krak. ogłoszona uskuteczniona bydź nie może, przeto też niezawodnie na dzień 28 Sierpnia r. b. o godzinie 3 po południu ogłasza się, (nie na 8 Sierpnia, iak przez pomyłkę położyło się w przeszłym Nrze Gazety.) — Dan w Luborzycy d. 31 Lipca 1815.

Jan Kanty Kowalski K. T. C. P. I. D. K.

Ministerium Przychodow i Skarbu, uwiadomiaiąc ninieyszemi interessowaną Publiczność, iż Loterya Klasyczna kraiowa w dzierżawę przez publiczną licytacyą więcey daiącemu wypuszczoną bydź ma, wzywa każdego do podięcia się tey Entrepryzy chęć maiącego, a dostateczne bezpieczeństwo dla Skarku i Publiczności wystawić będącego w stanie, aby w dniu 30 Sierpnia 1815 w Warszawie w Biórze Ministerii Skarbu stawił się, gdzie po złożeniu vadium w summie złp. 20,000 i przedstawieniu proiektu do planow ciągnień teyże Loteryi, do licytacyi przypuszczonym będzie, a większą dogodność i większe korzyści Skarbowi zapewniaiącemu, dzierżawa wspomniona wypuszczoną zostanie. Wreszcie o kondycyach na iakich w mowie będąca dzierżawa z strony Skarbu wypuszczona będzie, każdy interessant przed wyznaczonym do licytacyi terminem w Biórze Ministerii w Wydziale dochodow Loteryi zainformować się może. W Warszawie d. 11 Lipca 1815 roku.

Prezyduiący (podpisano) *Matuszewicz.*
Za zgodność (pod.) *Kruszyński*, Sek. *Jen. Min. Sk.*

Działo się w Krakowie dnia dwudziestego drugiego Lipca Tysiąc ośmset pietnastego roku. —

Wmoc zlecenia Trybunału Cywil. 1 Instancyi Departamentu Krakowskiego dnia osmego Lipca Tysiąc ośmset pietnastego roku do liczby 1646 wydanego. —

Na żądanie W. Mikołaia Truchnowskiego Administratora massy rozbiorowey JW. niegdy Hrabi Jozefa Osolińskiego w Krakowie przy ulicy Wiślney pod liczbą 278 zamieszkałego, tudzież Ur. Alexandra Niesiołowskiego Patrona przy Trybunale Cywil. 1 Instancyi Deptu. Krakowskiego w Krakowie przy ulicy Floryańskiey pod liczbą 546 mieszkaiącego iako urzędownie do spraw teyże massy ustanowionego kuratora.

Ja Jozef Soświński Woźny przysięgły przy Trybunale Cywil. 1 Instancyi Departamentu Krakowskiego Reskryptem JW. Ministra Sprawiedliwości dd. w Warszawie 20 Stycznia 1812 roku do Nru. 847 wydanem na ten urząd nominowany w Krakowie w ulicy Grodzkiey pod liczbą 105 zamieszkały. — W Imieniu prawa i sprawiedliwości uwiadomiłem dłużnikow massy JW. niegdy Jozefa Osolińskiego iako to sukcessorow s. p. JW. Adama Hrabi Przerębskiego, JW. Teressę z Karwickich Jenerałową Walewską, W. Jozefa Dobrzańskiego, Sukcessorow Stanisława Ożarowskiego, W. Stanisława Zarzeckiego W. Cypryana Wąsowicza, W. Ludwika Rożyckiego, JW. Antoniego Hrabię Ledochowskiego, JW. Stanisława Hrabię Stadnickiego, W. Jana Dunina Karwickiego, JW Felicyą z Michałowskich Komorowską, W. Jana Pisarzowskiego, W. Kazimierza

Tarło, JW. Michała Kochanowskiego, W. Ignacego Jawornickiego, W. Adama Goczałkowskiego, W. Ludwikę Radzimińską, W. Jana Gomalińskiego, W. Jędrzeia Goczałkowskiego, JW. Annę z Sapiechow Potocką, JW. Seweryna Potockiego, W. Teklę z Woyczyńskich Radolińską, W. Wincentego Kitla, Sukcessorow s. p. W. Marcina Załassowskiego, JW. Walentego Litwińskiego, W. Stanisława Bzowskiego, W. J. Xiędza Khode, W. Jana Żakrzewskiego, Starozakonnego Samuela Szmulowicza, W. Teodora Niedowicza, W. Ludwika Golińskiego, W. Stanisława Kronkowskiego, W. Franciszka Staśnickiego, Wikaryuszów Sandomierskich, W. Michała Tomickiego, Kompanią Wiedeńską, W. Franciszka Kronkowskiego, Zakonnice klasztoru Lubelskiego, Antoniego Khode, Augusta Romainville, Plebana Więzownickiego, Kapelana Kościoła Gożlickiego, Szpitala w Krakowie, Kazimierza Łęckiego, Sukcessorow Szymona Michalczewskiego, W. Macieja Sołtyka; JW. Jana Hrabię Potockiego, W. Daniela Korzelińskiego, Skarb Nayiaśnieyszego Cesarza Austryackiego, Ludwikę z Kianeckich Baraniecką i Antoninę z Pianieckich Podfilipską, Sukcessorów Antoniego Młyńskiego, Jerzego Ciechowskiego, Jana Bogusza, Augustyna Popiela, JW. Józefa Potockiego, Niemniey Wierzycieli teyże Massy iako to: WW. Michała Tomickiego, Jerzego Dobrzańskiego, Stanisława Zarzeckiego iako Deputatow teyże Massy i Wierzycieli, tudzież zgromadzenie XX. S. Barbary w Krakowie, Karmelitów Bosych, Altarystów Loretańskich, XX. Franciszkanów podobnież w Krakowie zamieszkałych, Mieszczan Chrzanowskich, Probosz. Chrzanowskiego, W. Joze. Honsentowskiego, Teresę Konarską, Ludw. Gołyńskiego, Zgroma. P. Bernardynek S. Józefa w Krakowie, Chaima Majorowicza, Szpital Miasta Chrzanowa, Kapelana Kościoła Gozlickiego, Stanisława Brygiewicza, Rektora Akademii Krakowskiey, i Jerzego Ciechowskiego, Kapitułę Sandomierską, Dunina Wąsowicza, Krzysztofa i Floryana Cieszkowskich, Józefa Hrabię Potockiego, Stanisława Hrabię Stadnickiego, Handel Rezlera, i Kompanią Warszawską, Kazmierza Rogowskiego, Wikaryuszów Kolegiaty Sandomirskiey, Sukcessorów niegdyś Stanisława Ożarowskiego, Michała Złotkowskiego, Bonifacego Osolińskiego, Daniela Korzelińskiego, Romualda Streckiego, Jana Cięciewicza, Macieja Sobolewskieg; Jana Nepomucyna Zakewskiego, Augustyna Popiela, Szeidę Cyprykową, Annę z Sucheckich Klamczyńską, XX. Dominikanów Sandomierskich, Proboszcza Klimontowskiego, Brastwo Różańca Ustyneckiego, Wawrzeńca Pęche, rzewskiego, Barbarę Chorkowską, Maryannę kraiewską, Katarzynę Łęczycką, Maryannę Bugayską, Sukcessorów Sołtysika, Stanisława Pieniążka, Teodora Niedowicza' Jgnacego Nanowskiego, Massę Bankową Karola Szulca, Massę Bankową Frederyka Kabryta lub do tych Mass Assygnacyą maiących, Saula Samuela Andrzeia Odynca, Sukcessorów Młyńskich, Kazimierza Łęckiego, Xawerego Przemyskiego, Łukasza Dziakiewicza, Towarzystwo Banku Wiedeńskiego lub Parcialistów tego Banku, Barbarę z Micewskich Ułowiczową i Sukcessorów Jerzego Ułowicza, Urząd Rządu Publicznego Fiskalnego, tudzież JW. Seweryna Hrabię Potockiego Sukcessora reszty Massy pozostałey, na ostatek wszystkich innych z zamieszkania niewiadomych Wierzycieli i Dłużników, że Plan Repartycyi w krydzie nigdy Józefa Hrabi Osolińskiego sporządzony w kancellaryi Pisarza Trybunału Cywil. I Instancyi Departamentu Krakowskiego Wydziału II w Krakowie przy Ulicy Grodzkiey pod liczbą 106. w Domu Rządowym iest złożony, który przepatrzyć iest wolny. Zapozwałem oraz wyszczególnionych powyżey Wierzycieli edyktalnie aby się w dniu 20 Miesiąca Października Roku b. 1815 o godzinie czwartey popołudniu w Domu Władz Sądowych, iak powyżey wykazano położonym przed Delegowanym Komissarzem W. Józefem Janusiewiczem Sędzią w zmiankowanego Trybunału bądź osobiście, bądź przez swych Pełnomocników stawili, celem deklarowania się do Protokułu Komissyi czyli na ułożonym planie Repartycyi przestaią lub też przeciwko temu iakowe Monita mieć będą, inaczey podział ten Massy na żądanie strony powodowey za ważny i nieodmienny przez Trybunał uznany i zbieg Wierzycieli do tey Massy za ukończony ogłoszonym będzie. Oświadczyłem na ostatek że dla nieprzytomnych lub niestawaiących wyznaczony iest z Urzędu Kurator w Osobie W. Hiacynta Bienkiewicza Patrona tegoż Trybunału w Krakowie przy Ulicy Grodzkiey pod liczbą 98 zamieszkały, na koszt i niebespieczeństwo nieprzytomnych i niestawaiących Wierzycieli, Który w Imieniu tychże Wnioski do Protokółu zadyktuie.

Józef Soświnski Woźny T. C. I. D. K.